

**Norbert Neuhaus, Horst Langes, *Wokół wartości chrześcijańskiej demokracji*, tłum. Marcin Wiatr, Wydawnictwo „Wokół nas”, [Gliwice] 2012, 234 strony (ISBN 978-83-88199-39-4).**

Politycy w świecie współczesnym nie zawsze kierują się dobrem obywateli. Nie gwarantują im bezpieczeństwa i stabilizacji. Z punktu widzenia wartości chrześcijańskich polityka często wygląda jak coś, co jest niemoralne. Dlatego w kręgu kultury euroatlantyckiej, naznaczonej duchem chrześcijaństwa, ludzie nierzadko stawiają sobie pytanie o to, jakie powinno być miejsce chrześcijanina w polityce, czy w ogóle może on zajmować się polityką bez szkody dla swoich przekonań religijnych. Innymi słowy: czy chrześcijanin ma moralne prawo i obowiązek zajmować się polityką?

Próbie odpowiedzi na to pytanie można odnaleźć w książce noszącej tytuł *Wokół wartości chrześcijańskiej demokracji*, której autorami są Norbert Neuhaus i Horst Langes. Dzieło przybliży bowiem kwestię polityki pod kątem jej wpływu na życie ludzkie w świetle wartości chrześcijańskich. Warto w tym miejscu nadmienić, że do tej pory prezentowane dzieło zostało już wydane w języku niemieckim, rumuńskim, rosyjskim, ukraińskim i angielskim.

Norbert Neuhaus (ur. 1953), z wykształcenia ekonomista, był zastępcą prezydenta Trewiru (Niemcy), a obecnie zajmuje się organizacją i prowadzeniem szkoleń dla młodych polityków. Natomiast Horst Langes (ur. 1928), z wykształcenia filozof i teolog, w swojej wieloletniej praktyce politycznej pełnił funkcję parlamentarzysty, przewodniczył Komisji Kultury, Komisji Finansów oraz był sekretarzem stanu w rządzie krajowym Nadrenii–Palatynatu, a także posłem do Parlamentu Europejskiego. Jak widać, obaj autorzy mają odpowiednie doświadczenie na polu działalności politycznej, którą usiłują podejmować w spójności z wartościami zawartymi w Ewangelii.

Podstawowym pytaniem, które stawiają autorzy i jednocześnie próbują na nie odpowiedzieć, jest problem takiej polityki, którą można byloby nazwać polityką chrześcijańską. Przy tej okazji stwierdzają iż realizowane zadania polityczne nie mogą być bezpośrednią misją Kościoła. Misją Kościoła, co autorzy podkreślają, jest formowanie sumień ludzkich zgodnie z wartościami chrześcijańskimi, by dzięki temu każdy chrześcijanin mógł budować sprawiedliwy porządek społeczny i państwowy.

Autorzy książki bynajmniej nie uważają, że w obecnym świecie demokracja jest najlepszym sposobem rządzenia. Przywołują nawet słynne zdanie, które niegdyś wypowiedział Winston Churchill, że *demokracja jest drugą co do kolejności najgorszą formą rządów, ale wszystkie inne są jeszcze gorsze*. Wiele bowiem

zależy od tego, jakimi wartościami kierują się politycy podczas podejmowania decyzji oraz, czy w sprawowaniu władzy odwołują się do prawa naturalnego, z którego wypływają wszystkie prawa człowieka.

W poszczególnych rozdziałach autorzy wskazują na problem hierarchii wartości, które umożliwiają rządzenie demokratycznym krajem zgodnie z wartościami chrześcijańskimi. Pod tym względem każdy polityk, każdy obywatel powinien kierować się podstawowym kryterium, jakim jest prawda. Jest ona niezbędna, gdyż pozwala, aby w ogóle można było odpowiedzieć na pytanie o to, czy coś jest moralne, czy też nie. Autorzy podkreślają, że jest to możliwe tylko w przypadku kierowania się wartościami chrześcijańskimi, a przede wszystkim miłością do Boga i bliźniego. Jak wynika bowiem z nauki Kościoła katolickiego, porządek i ład społeczny najlepiej wzrasta w sferze wzajemnej miłości. Miłość potrzebna jest nie tylko na poziomie relacji między poszczególnymi ludźmi, lecz także na poziomie relacji między jednostkami społecznymi, a więc grupami czy społecznościami. W tym miejscu autorzy nadmieniają, że już św. Augustyn uważał miłość za największą cnotę, która jest w stanie uporządkować wszystkie inne cnoty. Porównywał miłość do przyciągania ziemskiego, dzięki któremu wszystko spada na swoje właściwe miejsce.

Kolejną kwestią poruszaną przez autorów, a równocześnie rozważaną przez katolicką naukę społeczną, jest położenie akcentu na priorytet człowieka w polityce. Polityka zawsze na pierwszym miejscu powinna stawiać człowieka z jego indywidualną, społeczną i transcendentną naturą. Każdy człowiek w swojej egzystencji potrzebuje odpowiednich warunków, które sprzyjałyby podejmowaniu decyzji mających wpływ nie tylko na jego własne życie, ale i drugiego człowieka. Istotnym czynnikiem jest tutaj wymiar duchowy, ułatwiający właściwą realizację działań politycznych i zarazem wpisujący się w trud poszukiwania sensu istnienia.

Innym zagadnieniem, które zostało poruszone w omawianej książce jest problem wolności. Kwestia jej poszanowania winna stanowić podstawowe założenie w polityce uprawianej po chrześcijańsku. Neuhaus i Langes interpretując pojęcie wolności, odwołują się do różnych prądów filozoficznych. W myśli socjalistycznej wolność przejawia się w tym, że służy realizacji zadań kolektywu, a nie wyraża się w możliwości samostanowienia. Natomiast wedle myśli chrześcijańskiej wolność człowieka powinna realizować się z uwzględnieniem relacji do drugiego człowieka.

W książce zostały podjęte również takie zagadnienia, jak prawa człowieka, których przestrzeganie zakłada konieczność respektu dla zasady subsydiarności w poszczególnych dziedzinach życia państwowego. Zdaniem autorów, ważna jest również zasada solidarności, będąca przejawem społecznej miłości wobec bliźniego. Ponadto państwo powinno prowadzić politykę zrównoważonego rozwoju,

aby każdy obywatel mógł realizować swoje zadania. Nie można też zapomnieć o wartości, jaką jest dobro wspólne, obejmujące zarówno cele wspólnoty, jak i środki do ich osiągnięcia.

Kolejnym zagadnieniem, jakie zostało poruszone jest problem tolerancji, związany z dbałością o prawdę. Chodzi przede wszystkim o szacunek dla osobistych przekonań drugiego człowieka. Mówiąc o tolerancji, autorzy poruszają aspekt wolności religijnej, która wypływa z ogólnej (naturalnej) wolności i godności osoby ludzkiej. Przy okazji wskazują na religię islamu, która nie uznaje oddzielenia państwa od Kościoła, polityki od religii oraz prawa od moralności. Z tego też względu jej rozumienie tolerancji różni się z ujęciem chrześcijańskim, gdy tymczasem – jak podkreślają Neuhaus i Langes – prawo naturalne powinno obejmować każdego człowieka bez względu na przekonania polityczne i religijne.

Publikacja wiele uwagi poświęca pracy jako jednej z podstawowych wartości każdego człowieka. Ważne jest właściwe rozumienie istoty i sensu pracy, a więc takie, by uniknąć zredukowania jej wyłącznie do aspektu ekonomicznego. Autorzy podkreślają że każda praca, bez względu na rodzaj wykonywanych czynności czy zadań, ma swoją „ludzką” wartość. Każdemu człowiekowi pracy należy się szacunek. Dlatego autorzy przestrzegają przed wartościowaniem i grupowaniem zawodów i stanowisk pracy wyłącznie pod kątem finansowym. Jednakże człowiek za swoją pracę powinien być odpowiednio wynagradzany. Każdy pracujący zasługuje również na to, aby oprócz życia zawodowego miał prawo do swojego życia osobistego, z którym wiąże się nie tylko kwestia posiadania dóbr materialnych.

Autorzy stwierdzają, że państwo ze swej strony powinno zagwarantować i strzec prawa każdego obywatela do własności prywatnej, a tym samym nie ingerować w ich prywatne życie poprzez nadużywanie władzy. Posiadanie własności prywatnej bardzo często wiąże się z posiadaniem kapitału. Przedsiębiorcy powinni przyczyniać się do rozwoju wolnej gospodarki, a ta z kolei powinna zaspokajać podstawowe potrzeby konsumentów. W tego rodzaju gospodarce człowiek musi być na centralnym miejscu. Neuhaus i Langes uważają że właśnie wolna gospodarka była przyczyną cudu gospodarczego w powojennych Niemczech. Jeśli człowiek zrozumie, iż gospodarka nie jest celem samym w sobie, zaczyna racjonalnie dbać o podstawowe swoje potrzeby: jedzenie, ubranie czy mieszkanie, a z czasem, kiedy osiągnie to, co jest konieczne dla życia – zaczyna dbać o całe środowisko, w którym żyje, i angażuje się społecznie.

Neuhaus i Langes podejmują także zagadnienie globalizacji państw, gospodarek, społeczeństw i kultur. Zdaniem autorów, realizowane przez państwa projekty gospodarcze powinny gwarantować poczucie bezpieczeństwa dla każdego obywatela, szczególnie w odniesieniu do posiadanego kapitału. Brak stabilności na rynkach finansowych może prowadzić do bardzo uciążliwych kryzysów eko-

onomicznych. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku nieracjonalnej polityki podatkowej państwa. Jej konsekwencją może być między innymi płacenie podatków w innym kraju czy przenoszenie kapitału do innych państw.

W końcowej części książki autorzy poruszają problem korupcji, w którym upatrują przyczynę biedy i trwałego braku rozwoju. Wskazują na potrzebę konsekwentnych reform wolnorynkowych i społeczno-politycznych, powodujących powstanie odpowiednich sił, które potrafią sterować wzrostem i napędzać gospodarkę państwa.

Książkę kończy pogłębiona refleksja na temat wartości chrześcijańskiej demokracji. Autorzy usiłują przekonać czytelnika, że każdy chrześcijanin, będąc świadkiem wartości chrześcijańskich, może realnie wpływać na politykę we własnym państwie. Wydaje się, że szczególnie dzisiaj świat potrzebuje respektu dla największej wartości, za którą sam Jezus Chrystus oddał swoje życie. Tą wartością jest człowiek ze swoimi prawami i obowiązkami. Tylko takie państwo, które człowieka postawi w centrum swej polityki, może liczyć na swój integralny rozwój.

Podsumowując, należy zaznaczyć, że książka: *Wokół wartości chrześcijańskiej demokracji* jest adresowana nie tylko do polityków, ale do każdego człowieka, który pragnie żyć w zgodzie ze swoim sumieniem. Jest to bardzo ważne, ponieważ dziś, w warunkach demokratycznego państwa, właśnie poszczególna jednostka – każda na swoim poziomie – jest odpowiedzialna za to, co dzieje się w państwie i społeczeństwie.

Justyn (Mykhaylo) Mishchenko *OSPPE*